KRONIKA

Stulecie urodzin
Profesor dr hab. nauk wet. Jadwigi Juśko-Grundboeck

21 października 2025 roku minęło 100 lat od urodzin prof. dr hab. Jadwigi Juśko-Grundboeck.

Pani Profesor urodziła się w Chomęciskach Dużych koło Zamościa w rodzinie nauczycielskiej. Gdy miała 4 lata Jej rodzice zostali przeniesieni do Zamościa. I to właśnie hetmański gród stał się miastem jej młodości. W czasie okupacji niemieckiej była członkiem Szarych Szeregów, a lata wojny dotknęły Ją podobnie jak wielu młodych ludzi tego pokolenia. W 1945 r. ukończyła Liceum im. Marii Konopnickiej w Zamościu. Jest z pokolenia lekarzy weterynarii, którzy jako jedni z pierwszych powojennych absolwentów ukończyli w 1950 r. nowo utworzony wówczas Wydział Weterynarii na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. Studiując, pracowała jednocześnie w latach 1947-1950 jako asystent w Katedrze Anatomii Prawidłowej Zwierząt Wydziału Weterynaryjnego w Lublinie. Z tej pracy musiała zrezygnować na skutek prześladowań przez Urząd Bezpieczeństwa. Dzięki pomocy prof. Kazimierza Krysiaka przeniosła się do Warszawy, gdzie została zatrudniona jako starszy inspektor w Departamencie Weterynarii Ministerstwa Rolnictwa. Równocześnie prowadziła badania naukowe. Ich zwieńczeniem była Jej pierwsza publikacja zatytułowana: „Dimorfizm płciowy szkieletu żubra" (*Bizon Bonasus*).

Jednak to Puławy i Instytut Weterynarii stały się Jej przeznaczeniem. W 1954 r. Pani Profesor rozpoczęła pracę w Państwowym Instytucie Weterynaryjnym w Puławach, gdzie przystąpiła do organizowania od podstaw Zakładu Biochemii. Początkowo była kierownikiem Pracowni Immunochemii, działającej w ramach tego Zakładu, a od 1972 r. do odejścia na emeryturę w 1995 r. sprawowała funkcję kierownika Zakładu Biochemii. Rozpoczęcie pracy w Instytucie poprzedzone było odbyciem rocznego stażu naukowego pod kierunkiem prof. dr. Włodzimierza Mozołowskiego w Zakładzie Chemii Fizjologicznej Akademii Medycznej w Gdańsku, gdzie uczestniczyła w pracach doświadczalnych tamtejszego zespołu badawczego, współpracując z tak znanymi później polskimi biochemikami, jak profesorowie Stefan Angielski czy Mariusz Żydowo. Jak wielokrotnie wspominała, był to okres nauki elementarza pracy naukowej i nakreślenia perspektywy twórczej działalności.

Pracując w Instytucie Weterynarii, zdobywała kolejne stopnie i tytuły naukowe. W 1960 r. na Wydziale Weterynaryjnym w Lublinie uzyskała stopień doktora, a w 1968 r. stopień doktora habilitowanego nauk weterynaryjnych. Tytuł naukowy profesora nadzwyczajnego uzyskała w 1981 r., a 8 lat później tytuł profesora zwyczajnego, będąc pierwszą kobietą w Instytucie Weterynarii, która uzyskała ten zaszczytny tytuł

Sprawowała też funkcję przewodniczącej instytuckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Nauk Weterynaryjnych w latach 1964/1965. Jej pasją była turystyka, w szczególności wędrówki piesze. Aktywnie działała w PTTK, organizując wycieczki krajoznawcze po Lubelszczyźnie, zwłaszcza po ukochanym Roztoczu.

Przez prawie 20 lat, do początku lat 90., Pani Profesor sprawowała nadzór nad laboratoriami Zakładów Higieny Weterynaryjnej, organizując coroczne konferencje biochemiczne będące zarówno platformą podnoszenia kwalifikacji i wymiany profesjonalnej wiedzy, jak też okazją do integracji środowiska naukowego.

Zaangażowana była w badania dotyczące roli immunologicznej różnych frakcji białek surowicy krwi u zwierząt użytkowych. Prowadziła również badania nad mechanizmem syntezy glikoproteidów. W latach 1966-1967 przebywała na rocznym stażu w National Institute for Medical Research w Londynie. Badania nad strukturą glikoproteidów tkankowych, ich izolacją i charakterystyką oraz rolą kwasu N-acetyloneuraminowego doprowadziły do

trwałej współpracy z profesorem Karlem Schmidem z Zakładu Biochemii w Boston University Medical School, która skutkowała kilkukrotnymi (1977, 1979, 1984) wyjazdami na stypendia fundowane przez National Health Institute. Należy również wymienić Jej zaangażowanie w innowacyjne badania nad hormonami wewnątrzkomórkowymi – chalonami, które oczyściła i scharakteryzowała oraz cykl badań nad białkami o właściwościach immunosupresyjnych występujących w surowicy zwierząt zakażonych wirusami onkogennymi. Pod koniec lat 70. skupiła swoją aktywność naukową na zagadnieniach związanych z immunogenezą oraz diagnostyką serologiczną zakażeń wirusem enzootycznej białaczki bydła (ebb). Znacząca część tych badań wykonana została we współpracy z mężem, Profesorem Marianem Grundboeckiem, kierownikiem Pracowni Patologii Komórkowej, niekwestionowanym autorytetem w dziedzinie hematologii weterynaryjnej i badań nad białaczką bydła. W skali kraju była prekursorem badań nad serologiczną diagnostyką ebb, tworząc zespół naukowy, który na początku lat 80. opracował technologię produkcji antygenu diagnostycznego do testu AGID. Umożliwiło to utworzenie w Instytucie pierwszej w kraju pracowni serologicznego rozpoznawania białaczki bydła i uruchomienie stałej produkcji antygenu. Pozwoliło także na utworzenie 55 pracowni serologicznego rozpoznawania białaczki na obszarze całego kraju, wyszkolenie personelu i sprawowanie stałej kontroli nad działalnością tych placówek. Osiągnięcie to było przedmiotem nagrody I stopnia Ministra Rolnictwa w 1980 r. Dalszym udoskonaleniem diagnostyki było opracowanie i wprowadzenie do badań rutynowych testu immunoenzymatycznego ELISA. Przekładało się to na nowatorskie, jak na ówczesne czasy, działania. Wiele starań poświęciła ulepszeniu produkcji antygenu białaczkowego. Oryginalne rozwiązania technologiczne w tym zakresie uzyskały ochronę patentową i zostały wyróżnione zespołową nagrodą Ministra-Kierownika Urzędu Postępu Naukowo-Technicznego i Wdrożeń w 1990 r. Podstawy stworzone przez Panią Profesor w zakresie diagnostyki laboratoryjnej ebb skutkują pozytywnie do chwili obecnej, gdyż na tej bazie funkcjonuje w Instytucie Krajowe Laboratorium Referencyjne ds. białaczki bydła, pełniące także od 2008 r., funkcję jednego z dwóch na świecie laboratoriów referencyjnych Światowej Organizacji Zdrowia Zwierząt (WOAH) dla tej choroby. Bez wątpienia, wkład i zaangażowanie Pani Profesor w badania nad białaczką bydła leżały u podstaw uznania w 2017 r. Polski jako kraju urzędowo wolnego od tej choroby.

Praca i osiągnięcia Pani Profesor zostały docenione – została uhonorowana Złotym Krzyżem Zasługi, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski. Na emeryturę odeszła w 1995 r., jednak przez ostatnie 30 lat utrzymuje stały kontakt ze współpracownikami, interesując się nie tylko bieżącymi wydarzeniami w Instytucie, ale także drobnymi sprawami naszego życia codziennego.

Pani Profesor jest osobą niezwykłą. Dzięki swojemu talentowi, dużej kulturze osobistej i zaangażowaniu w prace badawcze osiągnęła sukces naukowy i zawodowy, pozostając osobą bardzo otwartą, życzliwą, spieszącą z radą i pomocą tym, którzy się do Niej zwracali. Pani Profesor, mimo że praca naukowa była Jej pasją, zawsze była ciekawa świata, rozwijała swoje zainteresowania wykraczające poza obszar nauk weterynaryjnych. My, Jej wychowankowie i osoby, które z Nią w przeszłości współpracowały, doceniamy fakt wspólnej pracy, owocującej oprócz ważnych osiągnięć naukowych, również wieloletnimi przyjaźniami, utrzymywanymi również po przejściu na emeryturę.

Prywatnie jest szczęśliwą mamą córki Agnieszki, babcią dwóch wnuczek – Karoliny i Weroniki oraz prababcią trzech prawnuczek – Łucji, Gali i Gai.

Jej postawę życiową mogą charakteryzować słowa, które zawarła w dedykacji, w książce ofiarowanej mi lata temu, poświęconej 100-leciu urodzin Jej nauczyciela, profesora Mozołowskiego, że miarą prawdziwej wielkości człowieka jest wysoki poziom etyczny, odkrywanie prawd i służenie innym.

Ad multos annos Pani Profesor.

Prof. dr hab. Jacek Kuźmak

Od Redakcji

Obecność publikacyjna Pani Profesor Jadwigi Juśko-Grundboeck na łamach „MW" poprzedzona była zwykle oczekiwaniem przez Redakcję z jednej strony na nowatorski tekst, a z drugiej – na pełną życzliwości i ciepłą rozmowę. Dziś wracamy do tych wspomnień, bo „Życie mierzy się jakością, a nie liczbą przeżytych dni" (*Anthony de Mello*).